

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 października 2016 r., skierowanym przeciwko J. W., P. W., powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 261.231,66zł wraz z kosztami postępowania.

(pozew k. 10-11)

Nakazem zapłaty z dnia 29 marca 2017r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k.85)

W dniu 4 maja 2017r. pozwani wnieśli sprzeciw od nakazu zapłaty, domagali się oddalenia powództwa w całości. Pozwani zaprzeczyli, aby posiadali jakiegokolwiek zobowiązania wobec powoda, podnieśli zarzut braku udowodnienia wysokości roszczenia, zarzut braku przeniesienia wierzytelności wynikającej z zawartej ugody na skutek zawartego przelewu. Pozwani podnieśli także zarzut przedawnienia roszczeń.

(sprzeciw k. 94-101)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 czerwca 2010r. w Ł. pozwani zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę o kredytu gotówkowego z pakietem ubezpieczeniowym o numerze (...) w wysokości 193.000 zł na okres 84 miesięcy. Kredyt został uruchomiony w dniu 10 czerwca 2010r.

W dniu 20 kwietnia 2011r. został zawarty aneks do umowy, w którym określono całkowity koszt kredytu oraz ilość rat na dzień jego zawarcia. W dniu 18 listopada 2011r. został zawarty kolejny aneks do umowy, w którym potwierdzono wysokość aktualnego zadłużenia i warunki spłaty.

(umowa k. 63-65, aneks k.68,67, potwierdzenie k.66)

Pozwani oświadczyli, iż w zakresie wszelkich roszczeń banku o zapłatę jakie mogą wyniknąć z zawartej umowy kredytowej, poddają się egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, który bank może wystawić do kwoty 289.500 zł i w okresie do dnia 25 maja 2018r. oraz wystąpić w tym czasie do sądu o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności.

(oświadczenia k. 65)

W dniu 23 lipca 2012r. (...) SA z siedzibą w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny w którym wskazał, że należność główna pozwanych wynosi 176.619,92zł, odsetki do dnia 22 lipca 2012r. wyniosły 33.548,46zł, koszty 110zł.

(bte k.75)

W dniu 28 grudnia 2012r. została zawarta umowa ugody pomiędzy pozwanymi a bankiem, w której ponownie określono wysokość zadłużenia pozwanych wobec banku na kwotę 228.926,58zł, w tym kwotę 176.6119,zł z tytułu kapitału. Spłata zadłużenia miała następować w miesięcznych ratach przez okres 84 miesięcy.

(ugoda k.70-72)

W dniu 6 marca 2014r. pierwotny wierzyciel wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 216.803,86zł w związku z wypowiedzeniem warunków spłaty umowy (...). Pozwani powyższe wezwania otrzymali w dniu 26 marca 2014r.

(pisma k.122,123v, dowody doręczenia k.122v-123, 124v-125)

Pismem złożonym w banku w dniu 25 marca 2014r. pozwani wezwali (...) SA do złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Wskazali na szereg umów, które łączyły ich z bankiem, w tym umowę objętą niniejszym postępowaniem. Wskazali, że intencją ich było, gdy chodzi o przedmiotową umowę, w związku z realizowaniem warunków ugody i zapłatą trzech rat, „wycofanie sprawy od komornika” przez wierzyciela. Pozwani wskazali, iż wnoszą o ponowne rozpoznanie wniosku w stosunku do pięciu zawartych umów.

(pismo k.126-129)

Pismem z dnia 28 marca 2014r. pozwana wniosła o ponowne restrukturyzowanie produktów kredytowych. Strony podjęły negocjacje, które toczyły się jeszcze w kwietniu 2014r.

(pisma k.130-133)

Pierwotny wierzyciel skierował wniosek do sądu o nadanie tytułowi klauzuli wykonalności. Ostatecznie wniosek został oddalony.

(postanowienie k.76,104-108)

W dniu 9 kwietnia 2015r. powód zawarł z (...) S.A. w W. umowę przelewu wierzytelności, w tym m.in. przysługującej mu wobec pozwanych z tytułu umowy. O cesji zawiadomił pozwanych pismami z dnia 8 maja 2015r.

(umowa cesji w raz z aneksem k. 15-22,47-49 ; wyciąg z listy wierzytelności objętych cesją, k. 51v,54 , pisma k.42,43)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Ewentualnej podstawy odpowiedzialności pozwanych wobec powoda należałoby poszukiwać w treści przepisu art. 471 k.c. w zw. z art. 509 k.c.

Stosownie do art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 §1 k.c.).

Podstawę prawną działalności powoda stanowi art. 183 ustawy o funduszach inwestycyjnych z dnia 27 maja 2004 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 157), w myśl którego fundusz inwestycyjny zamknięty może być utworzony jako fundusz sekurytyzacyjny dokonujący emisji certyfikatów inwestycyjnych w celu zgromadzenia środków na nabycie wierzytelności, w tym wierzytelności finansowanych ze środków publicznych w rozumieniu odrębnych przepisów, lub praw do świadczeń z tytułu określonych wierzytelności.

Przechodząc do kwestii ustalenia odpowiedzialności pozwanych, należy skonstatować, iż nie ma wątpliwości, że byli oni kontrahentami poprzednika prawnego powodowego funduszu. Nie budzi także wątpliwości fakt, iż powód nabył wierzytelność w stosunku do pozwanych w drodze cesji na podstawie art. 509 k.c.

Zgodnie z treścią tego przepisu wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią w drodze przelewu, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§2). W przedmiotowej sprawie ważność umów cesji nie była kwestionowana. Podnoszona przez pozwanych

okoliczność związana z nieprawidłowym zawiadomieniem o cesji, ma drugorzędne znaczenie, bowiem może jedynie wpływać na odpowiedzialność względem powoda w sytuacji spełnienia świadczenia wobec poprzedniego wierzyciela.

Pamiętać należy, iż pozwani zgłosili dalej idące zarzuty, tj. zarzut przedawnienia roszczeń oraz zakwestionowali wymagalność i wysokość dochodzonego roszczenia.

Powód pod rygorem pominięcia ewentualnych dowodów złożonych w dalszym postępowaniu, był wezwany do przedstawienia dowodów w związku ze złożonymi w sprzeciwie przez pozwanych zarzutami. Pozwani kwestionowali wysokość dochodzonej należności, podnosili zarzut przedawnienia.

Mimo upływu określonego terminu powód nie złożył żadnych dokumentów dotyczących realizacji umowy kredytowej, dokonywanych spłat, wypowiedzenia umowy, wypowiedzenia ugody, czy wysokości należności wyegzekwowanych w postępowaniu egzekucyjnym.

Powyższe spowodowało, iż sąd miał ograniczoną możliwość zbadania podniesionych zarzutów.

Pozwani oświadczyli, iż w zakresie wszelkich roszczeń banku o zapłatę jakie mogą wyniknąć z zawartej umowy kredytowej, poddają się egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, który bank może wystawić do kwoty 289.500 zł i w okresie do dnia 25 maja 2018r. oraz wystąpić w tym czasie do sądu o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności.

Z dokumentów złożonych w niniejszym postępowaniu wynikało, że toczyło się wobec pozwanych postępowanie egzekucyjne przed komornikiem, a wątpliwym jest aby powyższe nastąpiło na skutek wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela, ponieważ sąd odmówił nadania klauzuli wykonalności temu tytułowi.

Zgodnie z art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Nie ulega wątpliwości, że roszczenia z umowy kredytowej przedawniają się z upływem trzech lat. Bank jest instytucją prowadzącą działalność gospodarczą w zakresie udzielanych kredytów.

Określenie wymagalności roszczenia jest istotne, gdyż wyznacza moment, w którym wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia.

Decyduje także o określeniu daty stanowiącej początek biegu przedawnienia roszczenia, bowiem zgodnie z art. 120 § 1 kc, bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Powództwo w sprawie niniejszej zostało wytoczone w dniu 25 października 2016r.

Podstawową trudność, w braku przedstawienia dowodów przez powoda, nastroczało ustalenie czy umowa została wypowiedziana, a jeżeli tak to kiedy. Wiadomym jest, że umowa była aneksowna, a ostatecznie zawarto w 2012r. ugodę ustalającą warunki spłaty długu. Ugoda nie została zrealizowana, na co wskazuje pismo (...) SA z dnia 6 marca 2014r. w którym pierwotny wierzyciel wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 216.803,86zł w związku z wypowiedzeniem warunków spłaty umowy (...). Nie wynikało z wymienionego pisma, kiedy ugoda została wypowiedziana i kiedy doręczono powyższe pozwany. Dlatego należało przyjąć, iż pierwszą datą pewną jest data doręczenia wymienionego pisma pozwany, czyli dzień 26 marca 2014r.

Na skutek wymienionego pisma, pozwani podjęli negocjacje z bankiem dotyczące restrukturyzacji zadłużenia, nie kwestionowali wysokości zadłużenia. W braku dokumentów, nie wiadomo jednak, czy doszło do kolejnej ugody.

Zgodnie z art. 123§ 1kc bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje;
- 3) przez wszczęcie mediacji.

Gdy chodzi o drugą z przesłanek skutecznym dla przerwania biegu przedawnienia jest tzw. nieprawidłowe uznanie, czyli czynności dłużnika, które zmierzają do zapewnienia wierzyciela o swojej woli realizacji zobowiązań wobec niego.

Niewątpliwie czynności pozwanych zmierzające do uzgodnienia warunków restrukturyzacji długu podejmowane w marcu i kwietniu 2014r. niezależnie od osiągniętego skutku, mieszczą się w pojęciu nieprawidłowego uznania.

Powyższe oznacza, że nie nastąpiło przedawnienie roszczenia.

Biegu terminu przedawnienia natomiast nie przerwało, wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego czy prowadzenie egzekucji, która została następnie umorzona na wniosek wierzyciela.

W wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 19 listopada 2014 r. w sprawie sygn. akt II CSK 196/14, (publ. Legalis) wskazano że wniosek o wszczęcie egzekucji nie przerywa biegu przedawnienia, jeżeli komornik umorzył postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzyciela, który w toku tej egzekucji dokonał przelewu egzekwowanej wierzytelności.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanego wyroku, stwierdził, że art. 123 § 1 pkt 1 kc stanowi, że bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Powołany przepis nie określa przesłanek jakim powinna odpowiadać dana czynność, aby mogła skutecznie przerwać bieg terminu przedawnienia. Nie ulega jednak wątpliwości, że chodzi tu o przedsięwziętą bezpośrednio we wskazanym w przepisie celu czynność nie kogokolwiek i przeciwko komukolwiek, ale czynność podjętą przez strony stosunku prawnego, leżącego u podstaw przedawniającego się roszczenia. Do przerwania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzytelności, niezbędna jest identyczność osób na rzecz których/przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana.

I tak, skuteczne wniesienie pozwu jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia i dlatego, zgodnie z powołanym przepisem, przerywa bieg przedawnienia. Przerwanie przedawnienia następuje jednak, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania o ile z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane/uprawnione; przedawnienie jest bowiem instytucją prawa materialnego a nie procesowego, mimo że do przerwania biegu dochodzi, w zasadzie, przez czynności procesowe. Tak więc, chociaż ustawodawca tego nie wyartykułował, z istoty tej instytucji wynika, że przerwanie następuje w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela: dotyczy tego roszczenia, które jest zabezpieczone, dochodzone, ustalone lub egzekwowane, jest skuteczne przeciwko osobie, wobec której kieruje się czynność i z korzyścią na rzecz osoby dokonującej czynności.

Czynnością przerywającą bieg przedawnienia przedsięwziętą w celu zaspokojenia roszczenia jest wniosek wierzyciela o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r. III CZP 101/03 OSNC 2005/4/58, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. II CK 276/04). Czynnością taką jest też niewątpliwie wniosek o wszczęcie egzekucji. Jest to bowiem czynność zmierzająca bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia. Wniosek o wszczęcie egzekucji wywoła zatem skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym jednak o tyle o ile będzie pochodził od wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł egzekucyjny i na rzecz którego temu tytułowi została nadana klauzula wykonalności. Tak więc reguła

ta stanowi stosowaną odpowiednio w postępowaniu egzekucyjnym, w związku ze specyfiką tego postępowania, zasadę konstruowaną w postępowaniu rozpoznawczym, że przerwanie przedawnienia następuje pomiędzy stronami postępowania o ile z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane/uprawnione.

W postępowaniu rozpoznawczym wyjątek od tej zasady tworzy art. 192 pkt 3 kpc stanowiąc, że z chwilą doręczenia pozwu zbycie rzeczy lub prawa objętych sporem nie wpływa na dalszy bieg sprawy. Jeżeli więc w toku postępowania rozpoznawczego dojdzie do przelewu dochodzonej wierzytelności, przerwa biegu przedawnienia spowodowana złożeniem pozwu pozostaje skuteczna w stosunku do cesjonariusza choćby nie wstąpił do procesu w charakterze strony. Cel postępowania rozpoznawczego zostaje bowiem zrealizowany wraz z wydaniem wyroku, a jego prawomocność rozciąga się na nabywcę rzeczy lub prawa. Za ugruntowany należy uznać pogląd, że art. 192 pkt 3 kpc nie ma natomiast zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym. Cel bowiem tego postępowania jest inny, ma ono doprowadzić do zaspokojenia osoby materialnie uprawnionej, wskazanej w tytule egzekucyjnym, przy czym klauzula wykonalności może modyfikować istotne postanowienia tego tytułu kształtując odmiennie od dotychczasowych granice podmiotowe i przedmiotowe zakresu egzekucji. Niestosowanie art. 192 pkt 3 kpc w postępowaniu egzekucyjnym (por. uchwała SN z dnia 5 marca 2009 r. III CZP 4/09, OSNC z 2010 r. Nr 1, poz. 2) oznacza zatem, że jeżeli w toku postępowania egzekucyjnego dojdzie do zawarcia umowy przelewu egzekwowanej wierzytelności to postępowanie egzekucyjne nie zmierza już do zaspokojenia wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł wykonawczy. Niemożność kontynuacji przez cesjonariusza toczącego się postępowania egzekucyjnego przedstawia się jako niewątpliwa, w tym postępowaniu wykluczone są bowiem przekształcenia podmiotowe, a następstwo prawne zaistniałe po wszczęciu egzekucji wymaga, z wyjątkami przewidzianymi w ustawie, nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w trybie art. 788 kpc. W związku z tym przyjmuje się, że nabywca wierzytelności, który przez umowę przelewu uzyskuje przecież jedynie prawo do wierzytelności objętej dotychczasowym tytułem wykonawczym, a nie uprawnienie do kontynuowania wszczętego wcześniej przez inny podmiot postępowania, powinien po uzyskaniu na swoją rzecz klauzuli wykonalności, wszcząć nowe postępowanie egzekucyjne. Dodać w tym miejscu można, że nabywca wierzytelności nie będący bankiem powinien uzyskać sądowy tytuł egzekucyjny, a następnie klauzulę wykonalności, nadanie bowiem bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności nie będącemu bankiem nie jest dopuszczalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r. Nr 6, poz. 98). Tak więc, z racji następstwa prawnego o którym mowa, prawo stwierdzone w tytule egzekucyjnym na rzecz dotychczasowego wierzyciela wygasa wskutek przejścia na inny podmiot, a tym samym wygasa uprawnienie do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pierwotny podmiot. Konkludując stwierdzić zatem należy, że skutki jakie wiązały się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego odnoszą się do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona.

Art. 124 kc stanowi, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienie przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Oznacza to, że przez czas trwania tego postępowania bieg przedawnienia, z korzyścią dla wierzyciela, pozostaje zwieszony. W postępowaniu egzekucyjnym chodzi o wierzyciela wymienionego w tytule wykonawczym.

Cesjonariusz nie może korzystać z przerwy przedawnienia, jaką spowodował wniosek cedenta o wszczęcie egzekucji.

Powyższa argumentacja została powtórzona w uchwale Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie sygn.akt III CZP 29/16, gdzie Sąd Najwyższy ponownie potwierdził, nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 kc).

Opierając się na powyższej argumentacji i poczynionych ustaleniach co do wymagalności roszczenia, należało uznać iż pozwem objęte nie było przedawnione roszczenie.

Jednak uwzględnieniu powództwa stoi na przeszkodzie to, że nie zostało ono udowodnione co do wysokości, przy czym to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania wysokości zadłużenia.

Pomimo nałożenia na powoda obowiązku udowodnienia wysokości roszczenia, co wiązało się z koniecznością złożenia kompletu dokumentów dotyczących kredytu, powód nie wykonał obowiązku i nie złożył żadnych dokumentów potwierdzających rzeczywiste zadłużenie pozwanych, za wyjątkiem złożenia oświadczenia co do wysokości zadłużenia w pozwie.

Powyższy dokument jest dokumentem prywatnym, zawierającym wyłącznie oświadczenia powoda, którego prawdziwości zaprzeczyli pozwani, kwestionując w całość roszczenia. Z wymienionego dokumentu nie wynika w jaki sposób obliczono naliczono należność główną i należności uboczne. Z umowy kredytowej wraz z ugodą nie wynika także, czy w ogóle zaliczono na poczet spłaty zadłużenia jakiegokolwiek kwoty z wpłat dokonywanych przez pozwanych. Nadto z dokumentu pozwanych z 25 marca 2014r. wynika, że wobec pozwanych, wierzyciel pierwotny prowadził egzekucję, były egzekwowane kwoty z emerytury pozwanego i refundacji należnych od NFZ pozwanej, co mogło spowodować, że doszło do częściowej spłaty tego zadłużenia.

Podsumowując - powód nie może wykazywać wysokości zadłużenia pozwanego wyłącznie za pomocą umowy i oświadczenia zawartego w pozwie, jeśli (a tak jest w niniejszej sprawie) kwoty te są kwestionowane przez pozwanego.

Powodowy fundusz winien dysponować dokumentacją źródłową uzyskaną z banku i nie może z korzystnym dla siebie skutkiem zasłaniać się tajemnicą bankową. Już z samej umowy przelewu wynika, że bank jako cedent miał obowiązek wydania powodowi wszelkich dokumentów i informacji uzyskanych w ramach stosunku prawnego łączącego go z dłużnikiem, na mocy zawartej umowy kredytowej, w tym także dane umożliwiające w sposób pewny ustalenie wysokości wierzytelności.

Zgodnie z przepisem art. 92 a ust.1 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 128) bank może zawrzeć z towarzystwem funduszy inwestycyjnych tworzącym fundusz sekurytyzacyjny albo z funduszem sekurytyzacyjnym umowę przelewu wierzytelności. Z kolei stosownie do zapisów art. 104 ust. 2 pkt 4, 5 i 6 obowiązek zachowania tajemnicy bankowej nie dotyczy przypadków, w których udzielenie informacji objętych tajemnicą bankową jest niezbędne do zawarcia i wykonania umów o których mowa w art. 92a ust. 1, umów sprzedaży wierzytelności zaklasyfikowanych do kategorii straconych i gdy udzielenie tych informacji jest niezbędne do zawarcia i wykonania umów o obsługę sekurytyzowanych wierzytelności.

W sytuacji gdy nabywcą sekurytyzowanych wierzytelności bankowych jest fundusz sekurytyzacyjny, ochrona tajemnicy zawodowej w zakresie udzielania przez fundusz inwestycyjny informacji uzyskanych w związku z nabyciem wierzytelności sekurytyzowanych, jest wyłączona w zakresie informacji dotyczących nabytych przez fundusz wierzytelności lub puli wierzytelności wobec podmiotów, z którymi zawiera lub zawarł umowy, o których mowa w art. 191 ustawy o funduszach inwestycyjnych (tj. umowy o nadanie oceny inwestycyjnej (rating), umowy ubezpieczenia, w tym od ryzyka niewypłacalności dłużników, umowy o udzielenie poręczenia za zobowiązania funduszu oraz umowy gwarancji udzielane na rzecz funduszu).

Powyższe zasady regulujące wyłączenie ochrony danych związanych z sekurytyzowanymi wierzytelnościami dotyczą także zawierania umów o zarządzanie wierzytelnościami, jako że mieszczą się one w kategorii umów związanych z procesem sekurytyzacji, jako niezbędne do ich wykonania umowy o obsługę sekurytyzowanych wierzytelności.

Pogląd ten znalazł także potwierdzenie w Decyzji Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 23 listopada 2011 r. DOLiS/DEC-998/11 (Legalis), który wskazał, że przetwarzanie danych osobowych w celu windykacji należności jest na gruncie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) dopuszczalne. W decyzji podkreślono iż udostępnienie przez bank danych osobowych klienta banku spółce będącej przedsiębiorcą, o którym mowa w art. 104 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo

bankowe (t.j. Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.), w celu windykacji należności nie narusza obowiązujących w tym zakresie przepisów o ochronie danych osobowych.

Strona powodowa nie udowodniła wysokości przysługującego jej roszczenia wobec pozwanych, pomimo możliwości uzyskania od banku jako zbywcy wierzytelności dokumentów i informacji dotyczących zadłużenia pozwanych wynikającego z umowy o kredyt. Zgodnie z dyspozycją art. 516 k.c. zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje. Przeniesienie wierzytelności na cesjonariusza, jako skutek rozporządzający wskazanymi umów, nie prowadzi do wygaśnięcia stosunku wewnętrznego między zbywcą a nabywcą wierzytelności. Z treści tego stosunku wewnętrznego wynika możliwość powstania dodatkowych obowiązków cedenta, dotyczących w szczególności udzielenia cesjonariuszowi informacji o cedowanej wierzytelności, o treści całego stosunku zobowiązaniowego, z którego wierzytelność wynika, o obowiązku wydania dokumentów stwierdzających istnienie i wielkość wierzytelności itp., a których ustawodawca nie wskazuje generalnie w przepisach dotyczących przelewu.

Zdaniem Sądu, powyższe braki uniemożliwiają skontrolowanie tego w jakiej ostatecznie wysokości udzielono kredytu, czy umowa kredytu została prawidłowo wypowiedziana, jak również prawidłowość wszystkich wyliczeń przedstawianych w sprawie przez stronę powodową. Nie wiadomo także jak dokładnie powód wyliczał odsetki (czy nie doszło do naruszenia przepisu o odsetkach maksymalnych), nie można więc nawet ocenić, czy przelano wierzytelność w prawidłowej wysokości. Roszczenie powoda jest zatem niemożliwe do sprawdzenia, a z uwagi na kwestionowanie wyliczeń przez stronę pozwaną, niemożliwe było ustalenie czy jest prawidłowe.

Gdyby zaś te okoliczności były należycie wykazane, to na pozwanych spoczywałby z kolei ciężar wykazania, ile i kiedy na poczet zadłużenia zapłacili. Dopiero dysponując takim materiałem dowodowym, w razie wątpliwości co do prawidłowości wyliczenia, w tym zaliczania poszczególnych wpłat, Sąd uwzględnić mógłby wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości, który zweryfikowałby wysokość zadłużenia wskazywanego przez strony, dokonując stosownych wyliczeń. Dowód z opinii biegłego jest nieprzydatny tak długo, jak długo strony nie przedstawiają materiału do tej weryfikacji. Stosownie zaś do treści przepisu art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Aczkolwiek sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę (zdanie drugie art. 232 k.p.c.), to rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W tym miejscu warto przytoczyć tezę uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r. w sprawie III CZP 4/00, opublikowanej w OSNC 2000/11/195, iż potrzeba wyjątkowego stosowania przepisu art. 232 zdanie drugie k.p.c., pojawia się w razie rażącej nieporadności strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego, której wobec niepodjęcia przez nią właściwych czynności, mimo stosownych pouczeń sądu – grozi naruszenie interesu podlegającego szczególnej ochronie, bądź w razie stwierdzenia, iż strony w procesie zmierzają do obejścia prawa lub zachodzi podejrzenie prowadzenia przez strony fikcyjnego procesu. W przedmiotowej sprawie nie zachodziła żadna z okoliczności nakładająca na Sąd obowiązek dopuszczania dowodów z urzędu, tym bardziej, iż powód jest przedsiębiorcą działającym w sektorze finansowym, zawodowo zajmującym się windykacją wierzytelności i był w sprawie reprezentowany przez fachowego pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze, powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98k.p.c.

O kosztach wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych orzeczono na podstawie przepisów rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800)